

# Bitwa o węgiel

Utworzono: czwartek, 19 lipca 2018

Autor: Jacek Madeja

Źródło: Trybuna Górnicza

Szczyt klimatyczny COP24, który odbędzie się w grudniu w Katowicach, będzie poważnym wyzwaniem dla przyszłości polskiej polityki energetycznej i roli węgla. - Środowisko górnicze będzie albo zadowolone, że szczyt odbył się w Katowicach i że unieśliśmy ciężar tego spotkania klimatycznego, albo niestety będzie lizać rany po tym spotkaniu – stwierdził Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii.

Przygotowaniem do grudniowego szczytu polskiej strony jest m.in. PRE\_COP24. To społeczny projekt, którego organizatorami są: Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, NSZZ Solidarność, Forum Związków Zawodowych, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa Oddział w Rybniku i Górnictwo OK. Uczestnicy PRE\_COP24 zaznaczają, że będą forsować rozwiązania, które przyczyniają się do obniżenia zawartości dwutlenku węgla w atmosferze, ale nie oznaczają równoczesnego likwidowania miejsc pracy w przemyśle.

- To szerszy problem niż sama dekarbonizacja. Chodzi również o przyszłość całego przemysłu i związanych z tym miejsc pracy. Obecna polityka Unii Europejskiej i ONZ, poprzez nakładanie coraz bardziej wyśrubowanych norm, przyczynia się do likwidacji miejsc pracy. Szczyt klimatyczny w Katowicach może przynieść kolejne niekorzystne zapisy, które uderzą w przemysł. Naszym zdaniem to nie jest konieczność. Można w inny sposób dbać o ochronę środowiska, niekoniecznie likwidując miejsca pracy – podkreśla Kazimierz Grajcarek, koordynator Międzyzwiązkowego Zespołu ds. Projektu PRE\_COP24.

Jedną z inicjatyw w ramach projektu jest konferencja „Społeczny PRE\_COP24”, która odbędzie się w dniach 8-12 sierpnia w Katowicach. Na konferencję zostali zaproszeni związkowcy ze 140 krajów, naukowcy i politycy.

